

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61.119.00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego“ — Redakcja dzienna 19-7

nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99

administracja i ekspedycja 1-99



Dziś i dni następnych!

Wybitne arcydzieła kinematograficzne!

ROMANS W SLEEPINGU

Efektowna i pikantna farsa, rozgrywająca się na plaży, w wytwornym hotelu w stolicy, na morzu na luksusowym jachcie, na dancingu, w przedziale wagonu sypialnego, w sali sądowej no i... w sypialni.

W rolach głównych: **MADY CHRISTIANS** w roli kuszącej, pięknej uwodzicielki, **Marcella Albani** uwielbiane bóstwo świata, **Bruno Kastner**, **Walter Rilla**, **Wiktor Janson**.



Dziś i dni następnych!

Wielki szlagier produkcji francuskiej

POŻAR SERC

MOTTO:

W pożodze namiętności serca ludzkie hartują się jak stal...

Tragedja namiętności ludzkich w 12 aktach. W rolach głównych — najpotężniejsi artyści francuscy:

Roger Karl, Emma Lynn, Jacque Catelin i inni.

Rzecz dzieje się w Rosji — w pamiętnym roku 1917 podczas rewolucji, — na emigracji w Paryżu i w zamku Eze. **Nad program ?!**

Byrd przeleciał Atlantyk

Stale informuje iskrówkami o przebiegu lotu

„America“ wiezie trzech pasażerów i pierwszą pocztę lotniczą między Ameryką a Europą

Ostatnie przygotowania

PARYŻ, 30 czerwca. (Pat.) — „Petit Parisien“ ogłasza sprawozdanie pona Mavielle'a, jednego z członków eskadry lotniczej Byrda.

Mavielle opisuje ostatnie przygotowania do startu samolotu „America“. Niecierpliwść załogi była tak wielka, że sytuacja była wprost nie do zalesienia. Każdy z członków otrzymał szczegółową instrukcję. Byrd objął naczelną komendę nad samolotem, Acosta objął ster, Bulchen — kontrolę nad motorami. Mavielle zajmuje się aparatem ndjo i aparatem kinematograficznym. Uszkodzenie się motoru uwiązają za rzecz wyklu czoną. Gdyby jeden z motorów przestał działać, wówczas mógłby samolot przez dłuższy czas trzymać się w powietrzu przy pomocy 2-ch innych motorów. Gdyby nawet wszystkie 3 motory stanęły i samolot miał planować na morze, to i wówczas mógłby się utrzymać na powierzchni morza jeszcze przez kilka godzin.

Przed odlotem

NOWY JORK, 30 czerwca. (ATE.) — Byrd zjawił się na lotnisku przed wschodem słońca, ale w ostatniej chwili nie było pewne czy zdecyduje się wyruszyć. La krótko przed odlotem spadł deszcz, który na szczęście bardzo szybko przestał padać. Byrd zdecydował się wyruszyć. Między najważniejszymi wracał uwagę sya bytego prezydenta Teodora Roosevelt'a, który przyszedł pożegnać lotników, przyprowadzając z sobą swe dzieci.

Na lotnisku

NOWY JORK, 30 czerwca. (ATE.) — Poranno wczesnej godziny na lotnisku Roosevelt field ze

brały się liczne tłumy w oczekiwaniu na odlot Byrda. O godz. 5 minut 20 aparat wznosił się do góry. Towarzyszyły mu entuzjastyczne okrzyki przeszło 3 tysięcznego tłumu. Już w godzinę pu adlocie otrzymano pierwszą radiową wiadomość. Wiadomość ta była krótka: Wszystko idzie dobrze. O godz. 6 m. 34 otrzymano wiadomość o Byrdzie z parowca „Homerick“. O godz. 7 m. 22 Byrd donosił o tem, że minął przylądek Codu. O godz. 7,40 wyraził nadzieję, że podróż będzie pomyślna, o godz. 9.15 to znaczy o drugiej i pół według czasu środkowo-europejskiego Byrd telegrafował że podróż postępuje pomyślnie naprzód.

Pierwsza depesza

PARYŻ, 30 czerwca. (Pat.) — Generalne towarzystwo transatlantyczne otrzymało dzisiaj od kapitana okrętu „Paris“ następującą depeszę:

„Godz. 12.15. Otrzymujemy od Byrda następującą wiadomość: Nie widzimy ani lądu, ani morza od godz. 3-iej w nocy. Znajdujemy się wśród mgły“. Inna radio-depesza, otrzymana o godz. 13.26 według Greenwich, donosi: „Znajdujemy się na wysokości 10.000 stóp. Otacza nas gęsta i zimna mgła. Pozycja nasza o godz. 11-iej według Greenwich 49 st. 33 sek. północnej szerokości i 18 st. 10 sek. zachodniej szerokości. Serdeczne podziękowania za waszą pomoc, okazującą nam wielkie usługi.“ (—) Byrd“.

Wśród mgły

LONDYN, 30 czerwca. (ATE.) — Depesza iskrowa z pokładu okrętu pasażerskiego „Miss Amerika“ „Samolot kapitana Byrda znajdował się o godzinie 11-iej po półno-

cy na wschód od Nowej Funlandji nad Oceanem Atlantyckim. Cała przestrzeń od Nowej Funlandji aż prawie na 2.000 klm. od wybrzeży irlandzkich pokryta jest ciężką mgłą“.

Ciężkie warunki atmosferyczne

LONDYN, 30 czerwca. — O 3 rano przechwycono radiową depeszę Byrda, w której doniósł, że znajduje się w ciężkiej mgle i że usiłuje wyostać się powyżej mgły jednakże napotkał na niepomyślne dla lotu warunki. Odpowiedziano mu natychmiast, że powinien co godzinę dawać wiadomości o miejscu, gdzie się znajduje i co godzinę będzie otrzymywał prognozę meteorologiczną okolic, przez które przelatuje.

Nad Irlandją

LONDYN, 30 czerwca. (Pat.) — Reuter donosi z Belfastu, że posterunek obserwacyjny w Valencji (Irlandja) zauważył o godz. 11.30 sygnały, dawane przez samolot Byrda. Sygnały te stawały się coraz wyraźniejsze. Sądząc z siły sygnałów, samolot znajduje się o 300 mil od przylądka Valencji.

Chamberlin i Lewin

w Paryżu

BERN, 30 czerwca. (ATE.) — Chamberlin i Lewin byli przyjęci przez prezydenta związku szwajcarskiego Motte. Lotników przedstawili prezydentowi poseł amerykański, który odpowiedział na przemówienie prezydenta wygłoszone na bankiecie, urządzonym na cześć lotników.

LE BOURGET, 30 czerwca. —

Nad Angliją

CHERBOURG, 30 czerwca (Pat) Władze lotnicze w Cherbourg otrzymały wiadomość od lotnika Byrda, że znajduje się on w odległości 35 mil od przylądka Land's End (Anglja), i że przeleci nad Cherbourgiem prawdopodobnie około 19.30.

Nad Francją

SAINT BRIEUX, 30 czerwca. Lotnik Byrd przeleciał nad Saint Brieux o godzinie 21 m. 19.

Berlin oczekuje Byrda

BERLIN, 30 czerwca. (Pat.) — Dzienniki berlińskie donoszą, że podobnie jak przelot Chamberlina i Lewina, tak i obecnie przy locie Byrda można się spodziewać, że Byrd lot swój posunie poza Paryż, pragnąc pobić rekord Chamberlina i Lindbergha. Byrd, jak podobno pewne oznaki świadczą miały, ma dotrzeć dalej na wschód ponad kontynent europejski.

W związku z tem, niemiecka Hansa powietrzna zarządziła na dziś w nocy specjalną służbę na lotnisku berlińskim oraz wydała

wszystkim swym lotnikom Niemczech zachodnich i środkowych polecenie, aby dawały przez całą noc sygnały orientacyjne.

„Vorwärts“ wyraża przekonanie, że Byrd zmierza do Rzymu ponad Hiszpanją, albowiem linja jego lotu prowadzi o wiele dalej na południe niż linje lotu Lindbergha i Chamberlina.

Dzisiejszej nocy Berlin oczekiwać będzie nowego lotnika amerykańskiego.

NOWY JORK, 30 czerwca. — (PAT.) — Budowniczy i wynalazca aparatów kap. Byrda i por. Maitlanda Fokker oświadczył, że buduje obecnie aparat, który będzie mógł utrzymać się w powietrzu w przeciągu 72 godzin. Fokker nie chce powiedzieć dla kogo i w jakim celu budowany jest aparat. Zaznacza on tylko, że na aparacie takim możnaby dokonać raidu bez lądowania z San Francisco do Tokio i sądzi, że raid tego rodzaju będzie dokonany już w ciągu roku.

Dziś! Dziś
KUPONY
ULGOWE
do kin:

Czary“
„Grand-Kino“
„Luna“
„Corso“

Powrócił
Dr. med. P. Langbard
Zawadzka 10. Tel. 630
godz. 8—! i 5—8.

Po nowym akcie kontrterroru w Moskwie

Nowy zamach przeciwko władzy sowieckiej w Moskwie, zamach niezwykle zuchwały, bo spełniony podczas rozprawy t. zw. „sądu wojennego“ na osobie przewodniczącego tego sądu, Orłowa, dowodzą przedewszystkiem, że system teroru, stosowany przez rząd komisarzy nie osiąga zamierzonych skutków i że wywołuje raczej tylko szaf kontr-teroru. Doświadczenie to uczyniły już rządy carskie, które terorem wyhodowały raczej, niż stłumiły rewolucję. Jest rzeczą zdumiewającą, że ludzie, których fala rewolucji wyniosła do władzy w Moskwie, nie nauczyli się niczego tem doświadczeniem i że nie zdobywają się na żadną inną mądrość rządzenia poza powrotem do tradycji Iwana Groźnego i jego oprychników, tradycji, pielęgnowanej tak starannie przez „ochranę“ ostatnich Romanowych.

Tradycje te „poprawiono“ tylko o tyle, że doprowadzono rozbawioną krwiożerczość do rozmiarów, nieznanych dotychczas w dziejach świata. Neron i Tyberjusz, Marat i Robespierre, Iwan Groźny czy Mikołaj Pierwszy — najkrwawsze i najokrutniejsze imiona dawnych wiodów, błędna wobec rozmiarów zbrodniczej ohydli, z jaką przejdą do historii imiona Lenina i Stalina.

Kiedy po raz pierwszy Lenin podczas toczącej się jeszcze wojny ogłosił w Petersburgu czerwonymi plakatami upoważnienie do mordowania „burżuazji“ bez sądu, w kilka miesięcy po objęciu przez siebie władzy i kiedy krasnoodmiejcy rozstrzelali po powłórkach domów każdego, kto miał zbyt „białe“ ręce, a nie był zapisany na listę „blagonadziejnych“, przedstawiciele państw neutralnych zawiadomili rząd komisarzy, że w razie jeżeli teroru nie ustanie natychmiast, żaden z tych komisarzy nie będzie mógł korzystać w tych państwach z przywilejów schronienia na wypadek upadku ich władzy.

Zawiadomienie to poskutkowało natychmiast. Nazajutrz już teror został wstrzymany. Był to bowiem okres, w którym istotnie wobec trwania wojny i powszechnej anarchii w Rosji, komisarze nie byli pewni jutra i nie przewidywali w najśmielszych snach, że uda im się rządzić wszechwładnie dziedziną caratu przez cały lat dziesięć.

W miarę utrwalania się ich stanowiska i zajmowania przez mocarstwa Zachodu Europy postawy już to biernej obserwacji w stosunku do tego, co się dzieje w Rosji, już to przesadnego lęku przed grozą komunizmu, już wreszcie kokietowania władców Moskwy przez cyniczne kalkulacje fala teroru powróciła w państwie sowieckim z nową furją już bez słowa protestu ze strony zewnętrznego świata.

A na domiar wszystkiego — agenci Moskwy na Zachodzie nie wahały się równocześnie orga-

niзовать akcji protestacyjnej przeciwko „burżuajzemu białemu terrorowi“ w państwach cywilizowanych, wybierając przytem zwłaszcza Polskę za specjalny przedmiot swojej obłudnej opieki i swoich fałszywych oskarżeń. Próba składowania odpowiedzialności na Polskę za to, że poseł sowiecki w Warszawie padł ofiarą kontrterroru ze strony rosyjskiego kontr-rewolucjonisty, była punktem kulminacyjnym tej cynicznej metody.

Nie przysłoniła ona coraz widoczniejszego dla świata stanu rzeczy, świadczącego, że władza sowie-

cka przechodzi przez groźne dla niej wewnętrzne przesilenie. Co raz liczniejszym aktem kontrterroru wewnątrz Rosji towarzyszy ostry konflikt pomiędzy przodującymi figurami komunistycznej oligarchii, walczącymi pomiędzy sobą o wpływ i władzę.

Wykluczenie z organizacji władzy takiej silnie zarysowanych postaci, jak Zinowjew - Trocki wskazuje, że proces rozkładowy przewrotu rosyjskiego dokonywany jest według wszelkich ustalonych przez socjologię prawideł przyrodniczej nieuchronności.

Oczywiście w zbiorowisku ludzkim, żyjącem na ziemiach dawnego caratu Romanowych, czas jest pojęciem niewspółmiernem z pojęciem czasu wśród społeczeństw ucywilizowanych. Nie należy też bynajmniej oczekiwać, że ten proces rozkładowy dokona się w tempie szybkim: rozpad będzie się rozwijał z powolnością właściwą wszystkim przejawom życia rosyjskiego, aż wreszcie doprowadzi do finału, który tak jak finał caratu, może być dziełem jednej tylko godziny.

Nie trzeba się też ludzić, aby zawałeni się systemu terrory-

stycznej oligarchii moskiewskiej miało być równocześnie końcem propagandy komunistycznej, t. zw. trzeciej międzynarodówki. Gangrena jest zbyt rozkiszowana, aby nie miała nurtować nawet wówczas, gdy najbardziej narodziły jej wrzód kremliński perknie. Raczej należy nawet liczyć się z tem, że materia trująca rozleje się tem gwałtowniej, tracąc swój specyficznie rosyjsko - państwowy charakter, odejmujący jej dzisiaj dużo ze swojej siły atrakcyjnej na Zachodzie.

K. P.

Decydująca partja polo w Londynie Izba lordów dowiodła izbie gmin, że ma jeszcze rację bytu

Londyn, w czerwcu.

Taką już jest Anglja: Właśnie w chwili, gdy toczy się wielka dyskusja parlamentarna nad zreformowaniem izby lordów, obydwie izby postanawiają skonstatować, która z nich najlepiej gra w polo. Aby uniknąć niepotrzebnego napięcia, powiem odrazu, że izba wyższa grała lepiej, więc pocóż wciąż reformować?

Walka rozgrywała się oczywiście na słynnym terenie klubu Ranelagh, w pobliżu parku Kew. Klub Ranelagh jest strasznie wytworny, więc sam fakt, że zdobyłem zaproszenie, podnosi mnie we własnych oczach.

Przez wielkie, pilnie strzeżone wrota dostałem się do czarującego placu sportowy, ale na swego rodzaju rajską łąkę dla bez zarzutu ubranych gentlemanów; są tam ciche stawy, widoczne z zachwycających mostów i kwiaty, i woniejące krzewy, i szlachetna muzyka; kto nie chce oglądać nawet ogona końskiego, ten może ukryć się w cieniściej samotności. Panuję tam nadmiar przestrzeni. Można jednak wyjść na piękną łąkę z okrzykiem: „Patrzcie, konie!“

Rzeczywiście galopuje ich cała gromada, a fantastycznie ubrani panowie o ogorzalych twarzach pod hełmami podzwrotnikowymi posiadają szlachetnych rumaków.

Na skraju łąki chłopcy stajenni czekają z rezerwowymi kołmi, po trzy na każdego jeźdźca.

Na innym placu panie z najlepszego towarzystwa konsumują pod wieczorek, ale w całkiem niezwykły sposób.

Te młode i przeważnie piękne kobiety siedzą w bryczesach na koniach i ścigają się do stołu, na którym leży naszykowana dla każdej z nich świetna zakąska. Tutaj muszą zeskoczyć z koni i zjeść jak najprędzej zakąskę, również na wyścigi. Bezstronny sędzia, conajmniej jakiś lord, uważa bacznie, aby wszystko zostało zdżone. Wprawdzie jedna z moich koleżanek twierdziła zawsze, że wyścigi jeździeczone jest niezdrowe, ale, jak widać, poglądy i obyczaje ulegają zmianom.

Młode panie wracają z powrotem na konie i ewentualnie do następnego stołu, gdzie muszą znowu zsiąść, by wypić po zjedzeniu zimnej lemoniady. Wreszcie z trzeciego stołu biorą po papirusie, a która z nich z zapalonym papirusem w zachwycającej, wesołych pierwsza mija celownika, wywołuje

nasępnie srebrny puchar z rąk księżniczki krwi.

Ale to są tylko uboczne igraszki; o godz. 5-ej po południu decydowały się na innej łące do gry w polo losy światowego mocarstwa. Toczyła się tam historyczna walka między lordami i gminem.

Drżącym wiecznym piórem notuję nazwiska czterech lordów, którzy tym razem znowu ponad wszelką wątpliwość usprawiedliwili istnienie izby wyższej. Ich zespół składa się z księcia Beauport, lorda Digby, lorda Cromwella i earla Beatty. Jest to ten sam admirał Beatty, który dowodził flotą angielską pod Skagerrakiem.

Kolorem tego zespołu jest, jak przystoi, biały. Izba wyższa walczy przeciwko czerwonym, gminnym! Ale ci przeciwnicy nie są ani zbyt czerwoni, ani zbyt gminni. Demokracja, która zdobywa wszystko, nie zdobyła jeszcze królewskiej gry w polo.

Chodzi o to, że do pola trzeba mieć nie jednego konia, a cztery. Powiedziano mi, że ten zachwyca-

jący sport kosztuje każdego gracza około 6 tysięcy złotych miesięcznie. Z tych względów partja socjalistyczna, aczkolwiek w Anglii wszystko jest możliwe, niewiele gra w polo, a zespół izby gmin, acz w czerwonych kostiumach, składał się z czterech konserwatywów, z których tylko jeden był lordem, jeden baronetem, jeden synem lorda i jeden zwykłym śmieciakiem.

Obiecano mi, że zobaczę Winstona Churchilla, goniącego konno piłkę; ale nie, na tym polityku, jak wiadomo, nie można polegać.

Kilka dni temu widziałem w muzeum brytyjskim jedną z owych nieporównanych staro-perskich minatur z 16-stulecia, przedstawiającą partję polo. Gra się dzisiaj zupełnie tak samo, jak wtedy. Ludzie cwałują za piłką i usiłują wbić ją do bramki przeciwnika za pomocą przyrządu, będącego skrzyżowaniem lancy i młotka krokietowego.

Konie, które są w prostej linii praprawnukami znakomitych koni

do polo, biorą udział w grze; gdy znajdują w trawie piłkę, traktują ją jak football, i kopią rozumnie we właściwą stronę.

W tej grze, jak zresztą w każdej grze piłkarskiej, tkwi symbol filozoficzny; człowiek, będący mieszkańcem wielkiej piłki, kopanej we wszechświecie, ma ukryty popęd do celowego poruszenia symbolu kul; ziemskiej, co mu nadaje pierwsiastek boskości.

Tutaj szczególnie, gdy izba lordów brytyjskich i izba gmin porusza: piłkę w kosmicznej przestrzeni, trudno zaprzeczyć istnieniu symbolu.

Admirał, mały, tegi pan, ale lepszy jeździec, niż zwykły byt marynarze, był w swej drużynie obrońcą, czemś w rodzaju nadkomendanta. Zdaje się, że był on jedną z najlepszych podópó zachwianej izby wyższej i że ostateczne zwycięstwo w ilości 5 do 3, jemu przedewszystkiem mieli panowie do zawdzięczenia. Co do Skagerraku, to sprawa nie uchodzi jeszcze za tak pewną.

Naogół odnoszę się wrażenie, że parowie Anglii wciąż jeszcze dobrze siedzą w siodle.

Zupełnie poważnie: klasa, która, mimo wszystko, włada jeszcze Anglią, potrafiła, jedna wśród klas panujących świata, pozostać w naszym samochodowym czasach „rycerską“ i konną. Od czasu, gdy jeździec rzymski zawdzięczał swe przywileje koniowi, który go wywyższał nad plebejskich piechurów, od tamtych czasów człowiek na koniu był zawsze czemś wyjątkowym, rycerzem, chevalierem, caballero.

W Anglii; natomiast sama klasa potrafiła zasugerować pieszej kult dla konia; prawdziwa demokracja w Anglii będzie mogła zacząć dopiero wtedy, kiedy przestaną być świętymi, trzeźni są ci, którzy koniobów hodują.

Tymczasem te obydwie le galopujące zespoły, i izba wyższa, które na twornej murawie przświecnej kapeli wierzają sobie nawzajem, poważnie traktowany zawodach piłkę władzy, — te dwa zespoły są wciąż jeszcze doskonałym symbolem brytyjskiego świata, którego sobie, jak obiad, nie można wyobrazić bez zapachu koni i stajni.

Amo Höllriegel

Wstęp do „anschlussu“

Unifikacja ustawodawstwa austriackiego i niemieckiego.

WIEDEN, (CEPS). — W austriackich kołach politycznych już od dłuższego czasu wskazuje się na konieczność zjednoczenia ustawodawstwa austriackiego z ustawodawstwem Rzeszy niemieckiej, co ma być jakimś przygotowaniem do przyszłego zjednoczenia Austrii z Niemcami. Pierwszym krokiem na tem polu ma być nowy kodeks karny, opracowany przez wybitnych prawników niemieckich i austriackich, który obecnie rozpatrywany jest przez parlament niemiecki. Jest rzeczą godną uwagi, że projekt kodeksu tego nie zadawania austriackiej socjal-demokracji, będącej, jak wiadomo, gorliwą propagatorką idei „anschlussu“. Organ centralny austriackiego stronnictwa socjal-demokratycznego wystąpił w tych dniach z ostrym artykułem przeciwko projektowanej ustawie,

dowodząc, iż kodeks ten w swej formie obecnej może jedynie wyrządzić wielkie szkody idei „anschlussu“. Zaznaczyć wypada, że socjaliści austriaccy nie są jedyne przeciwnikami rozpatrywanego obecnie przez parlament berliński kodeksu karnego, również bowiem cała niesocjalistyczna opinja publiczna w Austrii domaga się od dłuższego czasu, by nowy austriacki kodeks karny wzorowany był nie na ustawie niemieckiej, lecz na kodeksie czeskosłowackim. Na niedawnym zjeździe austriackiego stronnictwa wielko niemieckiego oświadczył naprzykład jeden z wybitniejszych członków tej partji, że dążenie do daleko idącego udoskonalenia austriackiego ustawodawstwa może być poważną przeszkodą na drodze do skutecznego zjednoczenia austro-niemieckiego.

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinot. „CZARY“

Ważny na dzień 1 lipca 1927

W programie obraz:

„Sobotni Wieczór“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po gr. 75

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do „GRAND-KINA“

Ważny na dzień 1 lipca 1927

W programie obraz:

„Pożar serc“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse do godz. 6 po zł. 1.50 po gr. 6 po zł. 2.00

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“

do kinoteatru „LUNA“

Ważny na dzień 1 lipca 1927

W programie obraz:

„Romans w Sleepingu“

Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse prócz 10z do godz. 6 po zł. 1.25 po godz. 6 zł. 2.00

Warszawa bez prezydenta

Nowokreowa: ni ojcowie miasta nie mogą utworzyć jakiegokolwiek większości, zdolnej do pozytywnego posunięcia

Koresp. warsz. „Głosu Polsk.“ (St. Gr.) telef.:

W dniu wczorajszym odbyło się drugie z rzędu posiedzenie nowoobranej rady miejskiej m. st. Warszawy. Jeszcze przed wyznaczoną godziną poczęli się zbierać w kularach radni, poczem poszczególne frakcje odbyły dłuższe narady.

Po otwarciu posiedzenia zgłoszono 3-ch kandydatów na stanowisko prezydenta m. st. Warszawy.

I tak lista nr. 25 zgłosiła kandydata swego z poza rady. Jest nim p. Jerzy Iwanowski, b. minister pracy.

Kops wystawił kandydaturę p. Borzęckiego. Natomiast PPS chciałaby widzieć na fotelu prezydjalnym d-ra Wincentego Boguckiego.

W pierwszym, jak i drugim głosowaniu nikt absolutnej większości nie otrzymał.

P. Jerzy Iwanowski zebrał głosy 25, Borzęcki Kopsa i dr. Bogucki PPS. Żydzi oddali białe kartki.

O godz. 2.15 zarządono przerwę, w czasie której frakcje odbyły między sobą dłuższe narady.

Narady te wyniku pozytywnego nie dały. O godz. 4. ej przystąpiono do trzeciego głosowania, które również rezultatu nie dało. O godz. 4.15 zarządono pół godzinną przerwę, poczem ma nastąpić 4-te głosowanie

Narada premiera z wicepremierem

Warsz. koresp. „Głosu Polskie- go“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym o godz. 5.30 po południu marszałek Piłsudski przybył do przydzium rady ministrów i odbył dłuższą naradę z wicepremierem Bartlem.

Sądy doraźne

zniesiono w Łasku i Łęczycy

Warsz. koresp. „Głosu Polskie- go“ (St. Gr.) telefonuje:

W „Dzienniku Ustaw“ ogłoszono rozporządzenie, mocą którego w okręgu sądu okręgowego w Łodzi, z wyjątkiem powiatów łaskiego i łęczyckiego, w Piotrkowie, z wyjątkiem powiatu rawskiego, w Warszawie, Białymstoku, Sosnowcu, Łuławka, Łucku, Równie, Zambrze, Nowogrodzku, Pińsku, Wilnie, utrzymuje się sądy doraźne aż do dnia 31 grudnia r. b.

Wybory

w Białej Podlaskiej

LUBLIN, 30 czerwca. (Pat.) — W dniu 29 czerwca r. b. odbyły się wybory do rady miejskiej w Białej Podlaskiej. Uprawnionych do głosowania było 8.729 osób, głosowało 63.70. Polacy uzyskali 5 mandatów, żydzi 9. Przebieg wyborów był spokojny. Zainteresowanie duże.

Odszkodowania za straty

poniesione podczas wybuchu krakowskiego

Woj. koresp. „Głosu Polskie- go“ (St. Gr.) telefonuje:

Wczoraj wpłynął do sejmiku wniosek kilku klubów, domagający się, aby myśl życzeń ludności Krakowa i okolic, wyrażenia rządu co do przeniesienia składów amunicji wojskowej z okolicy Krakowa i odszkodowania za skutki ostatniego wybuchu.

Łączność, Gracze!

LOS Y

W klasy są do nabycia, ostatnie dni wykupu.

Całowanie dnia 7 i 8 lipca r. b.

Zwracam uwagę P. T. Klienteli na zbliżające się ciągnięcie V klasy 15 pt. Państw., które trwa 30 dni.

Wszelkie szanse wygrania. Ogólna ilość wygranych około 14 milionów.

Główna wygrana zł. 600.000.—

Wobec ograniczonej ilości pozostałych losów, upraszam o wcześniejsze zamówienia.

Waga: Posiadacz losu 10-tej lot. obr. Nr 58986 upraszam o zgłoszenie celem odebrania wygranej.

Kantor Wymiany Samuel Weinberg

58. Piotrkowska 58.

Konto czekowe P. K. O. 63708.

Sejm w swoim żywiole

Zgłasza setki wniosków nagłych „wzruszających“ interpelacji „cennych“ wskazówek reformatorskich

Nieszczęsne ustawy samorządowe

wchodzą dzisiaj pod obrady plenum sejmiku

Koresp. warsz. „Głosu Polsk.“ (St. Gr.) telef.:

Wczoraj przed posiedzeniem sejmiku obradował konwent senjorów.

Postanowiono, by w przyszłym tygodniu, poczynając od wtorku, odbywać dwa plenarne posiedzenia rano i popołudniu dla załatwienia ustaw samorządowych.

Obrady te rozpoczną się dzisiaj o godz. 4 po południu.

Pierwszą z ustaw o gminie wiejskiej referować będzie pos. Putek.

Marszałek Rataj nie ustępuje!

Zaprzeczył on pogłoskom o despektach, rzekomo wyrządzonych mu w Krakowie

Warsz. koresp. „Głosu Polskie- go“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym z rana w „Gazecie Warszawskiej“ ukazała się wiadomość o tem, że marszałek sejmiku, p. Rataj na uroczystościach ku czci Słowackiego w Krakowie nie został zaproszony na bankiet, urządzony przez premiera, marszałka Piłsudskiego.

W pismach popołudniowych wiadomość ta została jeszcze uzupełniona przez informacje o tem, że marsz. Rataj nie miał ani zaproszenia do katedry, ani odpowiedniego miejsca w pochodzie, ani wreszcie wagonu w pociągu z Krakowa do Warszawy.

Wobec tych wszystkich informacji, na początku posiedzenia konwentu senjorów w dniu wczorajszym, zwrócono się do marszałka Rataja z szeregiem zapytań w tej sprawie.

W odpowiedzi oświadczył on, że podczas uroczystości ku czci Słowackiego w Krakowie nie zaszło nic takiego, co można uważać za despekt, wyrządzony jemu osobiście, lub sejmowi w jego osobie.

Ponieważ jednak rozeszły się pogłoski, że marszałek Rataj zamierza złożyć swój urząd, dziennikarze zwrócili się doń z odpowiednim zapytaniem.

Marszałek Rataj oświadczył:

„Z zamiaru ustąpienia z zajmowanego urzędu przed nikim się nie zwierzałem i ze stanowiska nie zamierzam ustąpić“.

* * *

Jak słyszeliśmy, wyjaśnienia i enuncjacje marszałka Rataja nie budzą wielkiego entuzjazu wśród większości sejmowej.

Przeciwko licznikom telefonicznym

opowiadają się wszystkie niemal kluby sejmowe

Warsz. koresp. „Głosu Polskie- go“ (St. Gr.) telefonuje:

W dniu wczorajszym zgłoszony został do laski marszałkowskiej wniosek wszystkich niemal klubów sejmowych o zniesienie rozporządzenia o wprowadzeniu liczników telefonicznych.

Jeden z ustępów tego wniosku brzmi jak następuje:

„System licznikowy zarzucony w innych państwach, niedopuszczony nawet w Szwecji, dla której tow. „Cedergren“ początk. przeznaczył liczniki, był odrzucony

kilkakrotnie przez rząd polski, a potępiony jest jednogłośnie przez opinię publiczną tembardziej, że sposób obliczania nie ma być przez nikogo kontrolowany.

Rozporządzenie wprowadza podwyżkę opłat przeciętnie o 37 proc. podczas gdy pobory urzędników np. zostają niezmiennione.

Podwyżka opłat telefonicznych odbije się niezmiernie ujemnie na tętnie gospodarczem naszego uboższego kraju i spowoduje nowy wzrost drożyzny“.

Zasiłki dla rodzin rezerwistów

Oдноsny wniosek przyjęło wczoraj plenum sejmiku

Na wczorajszym posiedzeniu sejmiku przedewszystkiem załatwiono 3-em czytaniu, na podstawie referatu posła Szebeki (ZLN) ratyfikację szeregów międzynarodowych konwencji.

W dalszym ciągu posiedzenia pos. Liberman (PPS) przedłożył sprawozdanie o wnioskach kilku klubów w sprawie wypłacania zasiłków rodzinom osób, powołanych na ćwiczenia wojskowe.

Sprawozdawca zaznaczył, że obowiązująca w tym względzie ustawa—wygasła.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa jednogłośnie przyjęła ustawę, przywracającą zasiłki, wychodząc z założenia, że dawanie takich zasiłków jest obowiązkiem państwa, i że istnieje on i w innych państwach europejskich oraz istniał dotychczas i u nas.

skich oraz istniał dotychczas i u nas.

Komisja wojskowa zwróciła się do komisji budżetowej, która wskazała jako pokrycie 3 miliony zł., które będą osiągnięte z podwyżki o tę sumę dochodów z monopolu tytoniowego. Obecna ustawa różni się tem od dotychczasowej, że jest trwałą, podczas gdy poprzednie obowiązywały tylko na pewien okres czasu. W głosowaniu, bez dyskusji ustawę wraz z poprawką, wskazującą pokrycie, w drugim czytaniu przyjęto. 3-cie czytanie odbędzie się dzisiaj.

Następnie odczytano szereg wniosków, oraz bardzo wielką ilość interpelacji.

Następne posiedzenie wyznaczono na dzisiaj o godz. 4 po poł.

Stara czy nowa ordynacja wyborcza?

Ożywiona dyskusja w sejmowej komisji konstytucyjnej

Sejmowa podkomisja konstytucyjna przystąpiła wczoraj do rozważania projektu ustawy o zmianie ordynacji wyborczej na podstawie referatu pos. POPIELA.

Referent, scharakteryzował stan obecny, zaproponował pewne zmiany dotychczasowego swego projektu, mianowicie opozwiazku list w okręg. w cał. państwie z ograniczeniem do 3, natomiast przeciw dopuszczalności związku list państwowych; za oparciem się na wynikach głosowania w 1922 roku; za zwiększeniem mandatów w Małopolsce Wschodniej; za listą państwową, nie przekraczającą 72 mandatów.

Ogółem liczba mandatów miałaby wynosić 420, z czego Polska centralna i zachodnia — 286 mandatów, Polska wschodnia 56 mandatów, reszta z listy państwowej. Na wschodzie okręgi byłyby rów-

ne województwom, z wyjątkiem woj. tarnopolskiego, gdzie zachowanooby dwa okręgi.

POS. CZAPINSKI (PPS.), nie przesadzając, czy należy poruszać zmianę ordynacji wyborczej w bieżącej kadencji, godzi się na wywody referenta, z wyjątkiem zmniejszenia ilości mandatów, którego dopuścić nie chce.

POS. SCHREIBER (koło żyd.) jest przeciwny poruszeniu sprawy ordynacji wyborczej wogóle, a przedewszystkiem oparciu się o udział głosujących w 1922 roku.

POS. CHRUCKI (kl. ukr.) wypowiada się przeciwko zmianie ordynacji wyborczej.

Referent Popiel (N. P. R.) reasumuje wynik dyskusji, zapowiadając, iż wnioski konkretne przedstawi na najbliższym posiedzeniu podkomisji, które odbędzie się w poniedziałek o godz. 10.30 przed południem.

Cziczeryn ma rację!!

Rada komisarzy ludowych chwali jego zamiar stworzenia kontaktu z Europą

BERLIN, 30. (PAT) — Telegraphen Union donosi z Moskwy, że Cziczeryn złożył na posiedzeniu rady komisarzy ludowych obszerne sprawozdanie ze swej działalności w czasie podróży po Europie. Rada zatwierdziła politykę Cziczeryna, udzielając mu w dalszym ciągu pełnomocnictw do prowadzenia rokowań z państwami zachodniej Europy. Polityka Sowietów wobec tych państw, a więc również i wobec Polski ma pozostać niezmienną. Według krążących w Mo-

skwie pogłosek, w najbliższym czasie ma nastąpić zasadnicza zmiana w polityce rosyjskiej na Dalekim Wschodzie. W stosunku do Chin Sowiety mają zacząć prowadzić bardziej umiarkowaną politykę. Z kół urzędowych potwierdzają wiadomość o zerwaniu stosunków z gen. Fengiem. Rząd sowiecki ma z kolei zamiar podjąć kroki w celu zbliżenia się do Japonii. Litwinow udaje się w najbliższym czasie na urlop wypoczynkowy do zachodniej Europy.

Wiadomości bieżące

DR. W. RUNDO w najbliższym czasie przy pomocy zasiłku z funduszu naukowego magistratu przystępuje do wydania drukiem książki poświęconej pielęgnowaniu chorých.

Dzieło to wypełni lukę w piśmiennictwie polskim, nie posiadającym podręczników dla służby szpitalnej.

URZĄD STANU CYWILNEGO wystosował do centrali żydowskich związków robotniczych pismo w sprawie poczynienia kroków, mających na celu uświadomienie ogółu robotniczego żydowskiego o ważności rejestracji zmian, zaszytych w ich stanie rodzinnym.

List ten wysłany został w związku z ostatnim zarządzeniem okręgowego urzędu ubezpieczeń, powołującym świadców kasy chorych żony niesłubne i dzieci, nieposiadające metryk.

MIEJSKI PATRONAT PRAWNY z powodu ferii letnich w ciągu miesięcy lipca i sierpnia czynny będzie tylko w poniedziałki, środy i piątki, w godzinach od 9 do 12 w południe.

PARK TRZECIEGO MAJA, w związku z urzędzeniem przez wydział opieki społecznej magistratu półkolonij, letnich, od dnia 1 lipca r. b. będzie otwarty dla publiczności w dni powszednie dopiero od godz. 18-ej; w niedziele i święta park będzie otwarty cały dzień.

WAGON SYPIALNY DO BERLINA odjeżdżać będzie z Łodzi z dworca Kaliskiego we wtorek i piątek, z Berlina zaś we czwartki i niedziele. W razie utraty połączenia w Moskwie przez podróżnych z Dalekiego Wschodu — wagon ten odchodzić będzie z Łodzi o dzień później, to jest we środy i soboty.

DZIS DYZURUJĄ W NOCY następujące apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chadyńskiego (Piotrkowska 164), W. Sokolewicz (Przejazd 19), R. Rembelskiego (Andrzeja 26), J. Zundelwicz (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), S. Markowskiej (Brzezińska 56).

Drożyzna wzrosła, ale najwyżej o pół proc.

Druga połowa b. m. nie przyniosła wydatniejszych zmian w cenach artykułów pierwszej potrzeby na rynku łódzkim. Cały szereg artykułów tych ujawnił tendencję zniżkową lub też tendencję stabilizacji. Zniżka objęła poważnie ogrodnictwo i warzywa, co w pierwszym rzędzie spowodowane zostało pomyślnymi warunkami atmosferycznymi. Z drugiej strony zniżka ta dotyczy również mąki, w szczególności mąki, które ostatnio w większych ilościach znajdują się na rynku łódzkim. Mięso uległo nieznacznejwyżce. Tendencję stałą posiadają artykuły kolonialne, a to wskutek wyjazdów urlopowych, co przyczynia się do czynienia przez ludność minimalnych i niezbędnych zapasów. Naogół więc druga połowa czerwca nie przyniosła poważniejszych zmian kosztów utrzymania, co równoważył poniekąd wzrost w pierwszej połowie tego miesiąca, tak, iż koszt ta w porównaniu z majem wzrosła o minimalną część procentu, około pół proc. (e)

Dra skórę w polskich uzdrowiskach

Według informacji od osób przybywających z większych polskich uzdrowisk, dzieją się tam rzeczy wprost niesamowite. Takiej orgii paskarskiej i wyuzdania cen nie pamiętają oddawna. Korzystając z przywilejów udzielonych przez władze uzdrowiskom, pewnych ulg kolejo- wych, i t. p., a nade wszystko zamknięcia granicy dla szerokiego sfer kuracjuszy — właściciele pensjonatów zdzierają skórę z gości nie wstydząc się i nie bojąc niko- go. W Krynicy pensjonat średni kosztuje od 20 — 25 złotych dziennie, w Szczawnicy lub Truskawcu 18 — 20 złotych. Otwóck jest również bardzo kosztowny, tak samo i Ciechocinek.

„Widzewska Manufaktura“ grozi zamknięciem zakładów z wyjątkiem przedzalni

Jak już donosiliśmy, w inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie zatargu w „Widzewskiej Manufakturze“.

Na konferencję przybyli jedynie przedstawiciele robotników, natomiast przedstawiciele firmy uchylili się od stawiennictwa.

Inspektor pracy, po wysłuchaniu przedstawicieli robotników, przyrzekł interwencję w firmie. W związku z powyższym, zwróciła się wczoraj delegacja robotników „Widz. Manufaktury“ do inspektoratu pracy, celem otrzymania informacji o podjętej interwencji.

Z oświadczenia inspektora Wojtkiewicza wynika, iż inspektorat pracy zaproponował firmie u ruchomienie fabryki na dotychczasowych warunkach, przyczem w najbliższej przyszłości przy udziale inspektoratu miała być rozstrzygnięta kwestja reorganizacji systemu prac w zależności od stopnia wydajności i wypłacanych stawek.

Podczas prowadzenia pertraktacji z „Widzewska Manufakturą“, insp. pracy wskazał na zgubne skutki unieruchomienia tak wielkich zakładów, zarówno dla mas robotniczych, jak i dla życia gospodarczego.

Zarząd „Widzewskiej Manufaktury“ powyższej propozycji nie zaakceptował, przyczem wyraźnie zaznaczył, iż

o ile robotnicy do czwartku 6-go lipca nie przystąpią do pracy na nowych warunkach, zakłady zostaną na czas nieograniczony zamknięte z wyjątkiem przedzalni, wyrabiającej przedzę rynkową.

W odpowiedzi na powyższe oświadczenie inspektora pracy, przedstawiciele robotników zakomunikowali, iż warunków „Widzewska Manufaktury“ nie przyjmą, jedynie w drodze kompromisu gotowi są wrócić do pracy na dotychczasowych warunkach, zobowiązując inspektorat pracy do ustalenia w najbliższym czasie, czy żądanie firmy, aby zwiększyć ilość krosien, obsługiwanych przez jednego robotnika z 4 do 6, jest słuszne.

Wobec takiego postawienia sprawy, inspektor pracy obiecał ponowić próby w kierunku załatwienia zatargu i w tym celu zwoła wspólną konferencję.

Strejk w przemyśle dzianym potrwa przez czas dłuższy

Od 4 dni trwa już strejk w przemyśle dzianym. Robotnicy postanowili nie odstąpić od swych żądań podwyżkowych chociażby strejk przeciągnął się przez kilka tygodni. Stoją oni bowiem na stanowisku zrównania obecnego cennika płac z cennikiem ustanowionym po waloryzacji w roku 1924, kiedy to określone zostały stawki dla poszczególnych robotników. W tym to okresie t. j. w roku 1924 przeciętna stawka poszczególnych robotników przemysłu dzianego była o 50 proc. większa od zarobku robotnika zatrudnionego w przemyśle włóknistym z tego względu, że fabryki przemysłu dzianego czynne są w ciągu roku zaledwie przez kilka miesięcy t. j.

w okresie sezonu, przez pozostały zaś szereg miesięcy robotnik przemysłu dzianego jest bez pracy i chleba. W okresie czasu od 1924 roku z powodu złej konjunktury handlowej dla przemysłu dzianego fabrykanci podwyżek nie tylko nie udzielali w stosunku do podróżni artykułów pierwszej potrzeby lecz stale obniżali zarobki robotnika.

Od kilku miesięcy w przemyśle dzianym konjunktury handlowe są bardzo pomyślne, tak, że fabrykanci zmuszają nieraz robotnika do pracy nadetatowej. Robotnicy żądają więc wyrównania obecnego cennika płac, który obniżył się o 50 proc. w stosunku do cennika z roku 1924. Ze względu na to, że ceny artykułów pierwszej po-

trzeby stale wzrastają, a robotnicy przemysłu dzianego podwyżek nie otrzymywali, a nawet często zmuszeni byli zgadzać się na obniżenie zarobków, wystąpili obecnie z akcją podwyżkową w wysokości 50 proc. Gdy robotnicy kilkakrotnie zwracali się do przemysłowców o polubowne załatwienie powyższego zatargu, fabrykanci odmówili wszelkich pertraktacji.

Interwencja w tej sprawie okręgowego inspektora pracy p. Wojtkiewicza również nie odniosła skutku, gdyż, jak wiadomo, fabrykanci na zwołaną przezeń konferencję nie przybyli. Wobec powyższego robotnicy nie mając innych środków zmuszeni byli chwycić się akcji strejkowej. (r)

Bilans działalności funduszu bezrobocia Kar za zwłokę pobrano w ciągu dwóch lat półtora miliona złotych

Po dwóch latach niedoborów budżetowych, fundusz bezrobocia, w zamknięciu rachunków za rok 1926, wykazał nadwyżkę dochodów nad wydatkami, sięgającą prawie 7 milionów złotych.

Ta znaczna, zwłaszcza wobec niedoboru poprzednich lat, nadwyżka, powstała głównie, dzięki odpowiedniemu wyszkoleniu personelu obwodowych biur funduszu bezrobocia i energicznemu, niż w latach poprzednich ściąganiu wkładek. Oprócz zmuszenia szeregu zakładów pracy do uregulowania zaległych wkładek za rok 1924 i 1925, nałożono i pobrano tytułem kar za zwłokę półtora miliona złotych.

Niedobory lat poprzednich (razem około 12 milionów złotych) pokryto zadłużeniem funduszu bezrobocia w skarbie państwa. Obecnie zadłużenie to zmniejszone zostanie wydatnie i w najbliższych latach zniknie prawdopodobnie zupełnie.

Zanim ustawa z dnia 18 lipca 1924 roku o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia weszła w życie, fundusz bezrobocia, już na zasadzie uchwały rady ministrów z dnia 16 lipca 1924 roku bezzwłocznie przystąpił do akcji zasiłkowej. Środki na wypłatę zasiłków czerpane były z zaliczek skarbu państwa, wypłacanych na rachunek funduszu bezrobocia i wyniosły ogółem 4,500,000 złotych. Wkładki natomiast zakładów pracy wraz z 50 proc. dopłatą skarbu państwa do końca 1924 roku wyniosły zaledwie 3,500,000 złotych.

Dnia 1 października 1924 roku rozpoczęto wypłatę świadczeń ustawowych, również z zaliczek ministerstwa skarbu. Świadczenia te pochłonięły 6,500,000 złotych. Fundusz bezrobocia musiał płacić te świadczenia, nie mając żadnych sum rezerwowych, albowiem rejestracja zakładów pracy i ściąganie wkładek nie mogły nadążyć za koniecznością wypłacania zasiłków,

tembardziej, że bezrobocie wzrosło w szalonym tempie, a pozabawionych wszelkich środków egzystencji było coraz więcej. Niedobór więc za rok 1924 przekroczył musiał 3 miliony zł.

Główną przyczyną niedoboru w roku 1925 było przedłużenie okresu wypłat zasiłkowych do 26 tygodni (nowela do ustawy zabezpieczeniowej z dn. 28 stycznia 1925 roku). Fundusz bezrobocia był więc zmuszony wypłacać zasiłki dodatkowe przez 9 tygodni, nie mając na to żadnego pokrycia, gdyż wszelkie obciążenia oparte były na maksymalnie 17-tygodniowych świadczeniach. Nadpłacono w ten sposób dla 45,000 bezrobotnych 400 tysięcy tygodniowych okresów zasiłkowych po 11 złotych, czyli 4,400,000 złotych. Tak więc suma nadpłacona w zupełności pokrywa przeszło 4-milijonowy niedobór z 1925 roku. P.

Zderzenie tramwaju z samochodem Najwyższy czas ukrócić harce szoferów

W dniu wczorajszym o godzinie 11 m. 30 wczorajem przy biegu ulic Piotrkowskiej i Ewangelickiej miał miejsce wypadek samochodowy, który omal nie pochłoniął z sobą trzech ofiar.

Od strony Placu Reymonta zjechał pełnym biegiem tramwaj nr. 1, nagle motorniczy tramwaju uderzył pedał z wielką szybkością auto, które pomimo ciętych sygnałów podawanych przez motorniczego, nie zmniejszyło szybkości i starało się skręcić w ul. Ewangelicką. Szofer nie zdążył jednak przejechać przez szynny, gdyż siłnie hamowany tramwaj najechał na taksówkę.

Wskutek uderzenia samochód wpadł przez mostek żelazny na chodnik, łamiąc po drodze drzewko. Os samochodu została złamana, a tylne koło wyrwane. Cudem tylko szofer Władysław Pałka, zamieszkały przy ul. Chłodnej 6, oraz mężczyzna i kobieta, których wioził wyszli bez szwanku.

Wśród przechodniów na widok samochodu wpadającego na chodnik powstał popłoch.

Na miejscu zjawili się policjanci, którzy wzięli wiarę taksówkę nr. 432-56 pod numer. Jak się okazało do wypadku doszło dlatego, że szofer miał najechać do skrzyżowania ulic i tam zawrócić maszynę próbował uczynić to będąc w pełnym biegu na Piotrkowskiej. (r)

List włóknarzy do prezydenta Rzplitej

W dniu wczorajszym związek robotników przemysłu włókienniczego wystosował do p. prezydenta Rzplitej pismo treści następującej:

„Dostojny Panie Prezydencie! W niejszym zwracamy się do J. W. z prośbą udzielenia posłuchania delegacji robotniczej związku „Praca“ w Łodzi w sprawie lokautu fabryce S. Barcińskiego i S-ka w Łodzi. Zyczylibyśmy sobie bardzo by J. W. P. Prezydent raczył nam udzielić nam odpowiedzi i zarazem wyznaczyć nam termin kiedy by mogła być przyjęta rzeczona delegacja.

Podpis (—) A. Kaźmierczak

Przyspieszenie robót kanalizacyjnych Niezbędne są nowe kredyty

Jak się dowiadujemy z miarodajnego źródła, wydział kanalizacji wodociągów miasta Łodzi zwrócił się ośniedaj do prezydenta magistratu z prośbą o podniesienie pozycje budżetowej na roboty kanalizacyjne z 400 tysięcy złotych na 500 tysięcy złotych miesięcznie.

Prośbę swą wydział kanalizacji uzasadnił tem, że sezon budowlany niebawem w miesiącu lipcu a następnie w sierpniu się kończy, wobec czego roboty przy kanalizacji będą musiały być przerwane z powodu dla prac.

Suma 100 tysięcy złotych miesięcznie jest niezbędna, celem przyspieszenia budowy kanalizacji i konserwowania przerzutowanych kanałów do przyszłego sezonu.

Sądy doraźne przedłużone na 6 miesięcy

W dniu wczorajszym rozplakowane zostało rozporządzenie ministerstwa spraw wewn., przedłużające działalność sądów doraźnych na dalsze 6 miesięcy, to jest do 31 grudnia 1927 roku. Rozporządzenie to przedłuża działalność sądów doraźnych na terenie 13 powiatów województwa łódzkiego (e)

Doktorzy z „praktyką“ przeciw młodym lekarzom

Min. spr. wewn. opracowuje obecnie nową ustawę o praktyce lekarskiej. Projekt tej ustawy został rozestany do przeszerzenia fachowych ciałem otrzymaniu opinii tych stowarzyszeń.

Jak się dowiadujemy, izba lekarska w Warszawie szykuje szereg poprawek do ustawy, które, popierane przez starych lekarzy i opiekują się innymi i konieczności zabronienia młodym lekarzom prawa wykonywania praktyki na terenie Warszawy.

Projektodawcy poprawek wychodzą z założenia, że stolica jest już przepelniona lekarzami, podczas gdy prowincja ciągle jeszcze odczuwa brak młodych i energicznych lekarzy.

Konkurs na godło wystawy

Zarząd powszechnej wystawy krajowej ogłasza konkurs na projekt godła wystawy. Nagroda 500 zł. za najlepszą względnie pracę, będzie bezwarunkowo wypłacona, poatem zostaną zakupione conajmniej dwa wartościowe projekty po 200 złotych. Termin składania prac upływa z dniem 1 sierpnia r. b. O bliższe warunki zwrócić należy się do wydziału propagandy powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu. (d)

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego“ do kina „Coryso“

Ważny na dzień 1 lipca 1927 W programie obraz: „ZA FRONTEM“ Kupon daje prawo do nabycia 2-ch biletów, ważnych na wszystkie miejsca i seanse po zł. 1 00

Delegacja łódzka na uroczystościach krakowskich

Stosownie do zapowiedzi, w poniedziałek, dnia 27 b. m. wieczorem, wyjechała do Krakowa delegacja m. Łodzi dla wzięcia udziału w złozeniu na Wawelu szcztaków doczesnych Wieszcza Juliusza Słowackiego.

Skład delegacji był następujący: wiceprezydent miasta inż. W. Wojewódzki, oraz radni miejscy: A. Idzkowski, R. Klim, M. Krasucki, M. Nowacki, T. Palkowski, S. Rapański i F. Waszkiewicz.

Delegacja przybyła do Krakowa we wtorek rano, poczem o godz. 8 udała się na miejsce uroczystości w Barbakanie, gdzie u trumny Wieszcza jedno z czołowych miejsc zajmował wielki wieniec srebrny miasta Łodzi.

W pochodzie za władzami rządowymi postępowały delegacje samorządów, przyczem w pierwszym szeregu prezydenci 5 wielkich miast polskich, a między nimi p. b. prezydenta m. Łodzi, wiceprezydent inż. W. Wojewódzki. Wieniec miasta Łodzi nieśli w pochodzie przez całą drogę radni: Klim, Nowacki i Waszkiewicz, rusza zaś delegacja łódzkiej postępowła w pochodzie tuż za delegacją m. st. Warszawy.

Po przybyciu pochodu na Wawel, delegacja łódzka obecna była podczas przemówienia marsz. Piłsudskiego na dziedzińcu wawelskim jak również na egzekwacjach w katedrze. Po umieszczeniu trumny z prochami Wieszcza w krypcie wawelskiej, delegacja łódzka osobiście złożyła wieniec miasta na sarkofagu.

Następnie, po ukończeniu uroczystości odbyło się śniadanie u prezydenta król. stoł. m. Krakowa, inż. K. Rollego, w którym wziął również udział p. wiceprezydent inż. W. Wojewódzki. Śniadanie zaszczyli swą obecnością marsz. Piłsudski.

Po obudniu delegacja łódzka była obecna na akademii ku czci Słowackiego, urządzonej w auli uniwersytetu Jagiellońskiego, skład delegacja udała się do teatru miejskiego na przedstawienie galowe, gdzie zajmowała jedną z łóż reprezentacyjnych.

Zefony ku czci J. Słowackiego

W dniu wczorajszym przybył do Łodzi delegat komitetu wykonawczego uczczenia powracających do ojczyzny pochodu Juliusza Słowackiego, p. T. Duchiniński, celem zorganizowania akcji sprzedaży żetonów pamiątkowych z podobizną Wieszcza.

Magistrat uznając doniosłość tej akcji zakupił pewną ilość żetonów, oraz pozwolił — w drodze wyjątku — na sprzedaż żetonów w biurach i urzędach magistratu.

Zrazem magistrat wzywa ludność do nabycia żetonów, które taniej powinny ceną i drogą sercu każdego obywatela pamiątkę niewykłej w dziejach naszych uroczystości.

Żetony, w cenie po zł. 1.—, nabywa można w oddziale prasowym magistratu (Plac Wolności 14, II p., pokój nr. 33) oraz w księgarniach Gebethnera i Wolffa, M. Arcta i L. Szpera.

Po ukończeniu akcji sprzedaży żetonów, komitet wyda sprawozdanie, w którym podane będą wyniki akcji, osiągnięte na terenie m. Łodzi.

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych

„BYKUR CHOLIN“ i „KOMITET UZDROWISKA“

podają do wiadomości, że w miesiącu lipcu 1927 roku odprawione będą nabożeństwa żałobne w Synagodze Towarzystwa przy Placu Wolności 10, na które krewnych, przyjaciół i znajomych nieboszczyków zapraszają, a mianowicie:

dnia 1	o g. 12 i pół po poł.	za b. p.	Soni Baruchinówny
" 2	" 10 rano	" "	Heleny Marchewowej
" 3	" 12 i pół po poł.	" "	Gabryela Storchy
" 3	" 1 po poł.	" "	Rejli Fuks
" 5	" 7 i pół rano	" "	Maksymiljana Szlosberga
" 5	" 7 i pół rano	" "	Hindy Flaks
" 5	" 12 i pół po poł.	" "	Juljana Hendlera
" 6	" 7 i pół rano	" "	Hugona Wolfsona
" 10	" 7 i pół rano	" "	Róży Mincowej
" 11	" 12 i pół po poł.	" "	Adolfa Kowadło
" 13	" 7 i pół rano	" "	Jezekiela Krawcowa
" 13	" 12 i pół po poł.	" "	Anny Lewinson
" 13	" 1 po poł.	" "	D-ra Mięczysława Poznańskiego
" 14	" 7 i pół rano	" "	Ernestyny Ginsburg
" 14	" 12 i pół po poł.	" "	Czyży Rozentel
" 15	" 7 i pół rano	" "	Emmy Liskierowej
" 17	" 12 i pół po poł.	" "	Berty Fiszmanowej
" 17	" 1 po poł.	" "	Teresy Silbersteinowej
" 21	" 12 w poł.	" "	Ferdynanda Poznańskiego
" 21	" 12 i pół po poł.	" "	Dawida Rajchmana
" 21	" 1 po poł.	" "	Idy Hermanowej
" 24	" 12 i pół po poł.	" "	Anny Kantorowej
" 30	" 10 rano	" "	Zelmana Salomonowicza
" 31	" 12 i pół po poł.	" "	Arona Ratnera
" 31	" 1 po poł.	" "	D-ra Alfreda Fausta

Radni na zieloną trawkę Czy zbiorą się jeszcze kiedy w tym samym komplecie?

W dniu wczorajszym odbyło się ostatnie przed ferjami (a może wogóle) posiedzenie obecnej rady miejskiej. Dzisiaj już, na przeciąg jednego miesiąca radni łódzcy opuścili gmach, przy ul. Pomorskiej, by odpocząć po swej „ciężkiej” pracy. Czy w sierpniu zbiorą się w obecnym komplecie i na ile jeszcze posiedzeń — niewiadomo. W każdym razie wszystko przemawia za tem, że kadencja łódzkiej rady miejskiej się zakończyła.

Na wczorajszym posiedzeniu na pierwszy punkt poszła sprawa po-

życzki w sumie 3 milionów 600 tysięcy złotych na prowadzenie robót publicznych. Wniosek ten został po referacie wiceprezesa rady dyr. Wolczyńskiego, po raz drugi uchwalony. Pożyczka ta ma być zaciągnięta od rządu. Następnie zajęto się sprawą specjalnego dobrowolnego dodatku ekonomicznego dla nauczycieli szkół powszechnych. Radny Klim zgłosił poprawkę, by przyznać nauczycielstwu dodatek ten nie w kwocie 10 złotych mie-

sięcznie lecz 30 złotych. W głosowaniu jednak rada miejska uchwaliła dodatek w sumie zł. 10 miesięcznie, wprowadzając go w życie od dnia 1 kwietnia 1927 roku. Jednocześnie uchwalona została decyzja, by wypłacić po raz pierwszy nauczycielstwu szkół powszechnych dodatek ten natychmiast za okres 6 miesięcy. Następnie prezes rady miejskiej życzył radnym przyjemnych wyczasów, poczem zamknął posiedzenie.

Wyniki wyborów w woj. łódzkim Wielki sukces ugrupowań lewicowych

W dniu wczorajszym odbyły się wybory do rad miejskich Radomska, Zduńskiej Woli, Złoczewa, Sie radza, Stawiszyn i Nowo-Solnej. W wyborach uczestniczył ogromny odsetek wyborców, którzy mimo słońca, w kilku miastach, spieszyli do urn wyborczych, by spełnić obowiązek obywatelski.

Wybory miały naogół przebieg bardzo spokojny, albowiem nigdzie do poważnych zaburzeń nie doszło.

Wyniki wyborów w poszczególnych miastach przedstawiają się następująco:

W Radomsku lista PPS. otrzymała 7 mandatów, Poalej Sjon - prawica 1. Poalej - Sjon - lewica 2, rzemieślnicy żydowscy 1, ortodoksi 3, stronnictwo drobnych kupców 1, Blok gospodarczy 2, Blok inteligencji 2.

W Złoczewie wyniki są następujące: PPS. 3 mandaty, mieszczańskie ugrupowanie 4, mizrachisci 1, bezpartyjni żydzi 1, kupcy chrześcijaniecy 1; Poalej Sjon 2.

W Zduńskiej Woli lista PPS. uzyskała 4 mandaty, Komitet naprawy gospodarczej (endecja) 8 mandatów, żydzi zaś ogółem 10 mandatów, z których 5 przypada na ortodoksów, 4 na sjonistów i 1 na Bund.

Wynik wyborów w Sieradzu jest jeszcze nie ustalony.

W Stawiszynie chrześcijanie uzyskali łącznie 9 mandatów, zaś żydzi 3.

W Zduńskiej Woli: Niem. Socj. P. P. 2 mandaty, PPS. 4, Bund 1, Endecja 8, żydzi ortodoksi 5, żydzi sjonisci 4. Całkowicie nie o-

trzymał mandatów Poalej Sjon, żydzi - rzemieślnicy, niezależni socjaliści, NPR.-lewica, NPR.-prawica, zw. majstrów i mieszczanie niemiecy. W nowej radzie zdunisko-

Dr. Krysakowski z Krakowa naczelnym lekarzem kasy chorych w Łodzi

Po ustąpieniu dr. H. Kiuszyńskiego ze stanowiska lekarza naczelnego kasy chorych, rozpisany został konkurs na to stanowisko, na które jednak zgłosił się szereg nieodpowiednich reflektantów z pośród lekarzy łódzkich i zamiejscowych. Obowiązki naczelnego lekarza objął prowizorycznie dr. Tomaszewicz, który jednak po pewnym czasie ze stanowiska tego ustąpił, co spowodowało konieczność ponownego rozpisania konkursu. Ponieważ i ten konkurs nie dał pozytywnych wyników, zarząd postanowił rozpiścić drugi konkurs na objęcie tego stanowiska. Częste rozpisywanie konkursów przez zarząd miało jednak ten skutek, że poważni lekarze zamiejscowi przestali się sprawą tą interesować. Wobec zupełnego braku odpowiednich kandydatów, zarząd kasy zmuszony był wysłać specjalne delegacje do szeregu miast polskich, w celu odnalezienia odpowiedniego kandydata. W wyniku tych zabiegów i podróży do Warszawy, Krakowa i Lwowa, nawiązano rokowania z dr. Krysakowskim, naczelnym lekarzem wojskowego szpitala

w Łodzi, który przybył do Łodzi i w dniu wczorajszym wziął udział w specjalnym posiedzeniu komisji lecznictwa. Na posiedzeniu tem omawiano obszerne całe szereg spraw w związku z nastąpić mającym zaangażowaniem dr. Krysakowskiego, pułkownika i właściciela majątku ziemskiego. Przedstawiciele kasy wysunęli ewentualność zawarcia umowy na 4 lata, na co dr. Krysakowski się nie zgodził, wskazując na ujemne strony wynikające z takiego wiązania się na dłuższe terminy. Ostatecznie, po ożywionej dyskusji komisja lecznictwa postanowiła już na najbliższym posiedzeniu plenarnym zarządu wystąpić z całym szeregiem wniosków w tej sprawie, tak by w jaknajkrótszym czasie zlikwidować dotychczasowy przedłożony stan prowizorium, który ujemnie wpływa na normalny tok prac kasy chorych w Łodzi.

Upadek z 1-go piętra podczas czyszczenia okien

Wczoraj w godzinach porannych przy ul. Sienkiewicza 23, 71-letnia Albina Grebsz podczas czyszczenia okien spadła z wysokości pierwszego piętra na bruk uliczny, ulegając ciężkiemu skaleczeniu głowy i złamaniu lewej nogi. Do nieszczęśliwej staruszki zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz odwiózł ją w stanie bardzo ciężkim do szpitala małż. Poznańskich.

Poparzona aktorka

W dniu wczorajszym zawezwano pogotowie ratunkowe do hotelu „Savoy” w celu udzielenia pomocy 44-letniej artystce kabaretowej Sewerynie Braszanowin, która uległa dotkliwym poparzeniom wskutek wybuchu maszyny spirytusowej. Na krzyki nieszczęśliwej kobiety, zbiegła się służba hotelowa, która objęta płomieniami aktorkę nakryła mokremi płachtami, tłumiąc w ten sposób ogień. Lekarz pogotowia po udzieleniu aktorce pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu.

Teatr i muzyka

TEATR LETNI w OGRODZIE STASZICA
Dzisiaj, piątek, po raz 3 świeżo wystawiona arcywesoła krotkoczwłoka niemiecka Alfreda Möllera „ZONECZKA Z VARIETE” z Relewicz - Ziemińską, Łapińską, Krotktem, Szubertem w rolach głównych.
Ceny od 1 zł. do 5 zł.

TEATR POPULARNY.
Dzisiaj i dni następnego doskonała melodia operetka w 3 aktach, pełna humoru, szampańskiego dowcipu, muzyki i śpiewu i tańca „Cnotliwa Zuzanna”. Ceny miejsc zmniejszone.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.
Trzy najbliższe przedstawienia w teatrze w sali Geyera, w sobotę wieczorem oraz w niedzielę popołudniu i wieczorem — wypełni sensacyjna sztuka „Głośna Sprawa”, która w czwartek już spotkała się z sympatycznym przyjęciem. Nowe efektowne dekoracje art. mal. Makojnika.

OGROD GRAND - HOTELU.
Dzisiaj, o godz. 9 wieczór odbędzie się koncert zwiększonej orkiestry pod dyktando T. Rydera.

Tutro, w sobotę i w niedzielę, o godz. 9 wiecz. odbędzie się występ wybitnych sił artystycznych, między innymi udział biorą: Lola Patroni, Henio Domański i Tadeusz Żeromski (art. teatru miejskiego).

Kupon ulgowy „Głosu Polskiego” do Miejskiej Galerii Sztuki

Ważny na dz. 1 lipca 1927

Kupon daje prawo do nabycia dwóch biletów w cenie po 30 gr. od godz. 10 rano do 11 wieczorem

NA SREBRNYM EKRANIE

„Odeon“

„On, ona i Hamlet“ i „Zaginiona córka“.

Łódź chce się bawić, chce zapomnieć o codziennych troskach. Łódzcy kinomani pragną tylko rzeczy wesołych, komedji. Dyrekcja kino-teatru „Odeon“, wychodząc z tego założenia, wystawiła dwie wyborne komedje z niezrównanymi komikami Patem i Patachonem. Pierwszy obraz „On, ona i Hamlet“ arcywesoła komedja — pobudza widzów do bezustannego śmiechu. Komedja ta ilustruje życie pensjonarki, która koniecznie chce zostać aktorką.

Druga komedja „Zaginiona córka“, zawiera dwie popisowe role dla Pat'a i Patachona. Przez całe 8 aktów płynnie beztrudni dowcip i humor. Przez pełne dwie godziny ci niekoronowani królowie humoru bawią i pobudzają do bezustannych kaskad śmiechu przepelnioną widownię.

„Choroby weneryczne“ i „Hygiena małżeństwa“

Począwszy od dnia wczorajszego kino-teatru „Odeon“, „Corso“ i „Grand-Kino“ o godz. 11.30 wieczorem wyświetlają dwa filmy wymienione, obyczajowe. Pierwszy z nich to „Choroby weneryczne“. Film ten został wykonany przez uniwersytet wiedeński oddział zwalczania chorób wenerycznych. Zdjęcia dokonano w uniwersyteckiej klinice chorób wenerycznych i skórnych pod czujnym okiem zna-

nego profesora E. Fingera i w szpitalu „An Steinhof“. Film ten ilustruje możliwości ustrzeżenia się od tej strasznej plagi, niszczącej życie ludzkie. Poza tem film wykazuje, jakim sposobem można prawie każdą chorobę wyleczyć, stosując się do wskazań lekarza. Drugi obraz p. t. „Hygiena małżeństwa“ jest popularno naukowym filmem układu dr. E. Jungera. Film ten poucza rodziców, jak należy wychowywać dzieci, aby je ustrzec od chorób i niedoświadczeń fizycznego.

„Apollo“

„Tragedja nocy“

Rudolf Valentino umarł, lecz filmy z nim będą wyświetlane dopóki kino istnieje będzie. Któż z kinomanów jest w stanie zapomnieć Rudolfa? Choćby film jego szedł już dziesięciokrotnie, zawsze ma zapewnione powodzenie. „Tragedja nocy“ (Ten, za którym szaleją kobiety) jest jednym z najlepszych jego filmów. Obraz ten o podłożu sensacyjnym toczy się na tle dzikich pampasów Argentyny wśród cowbojów i guachos. Wielce ciekawa treść trzyma widza w ciągłym napięciu, a R. Valentino swą grą porwuje i zachwyca największego nawet sceptyka. Partnerką Rudolfa jest doskonała Nita Naldi, zwana powszechnie „wampiryzką“. Jeżeli do tego dodamy doskonałą grę reszty zespołu, będziemy mieli wyborną całość, odpowiadającą gustom najbardziej publiczności.

Ilustracja muzyczna dobra.

Co usłyszymy dziś przez radio?

Warszawa (1111) —

18.00. Koncert popołudniowy, poświęcony twórczości Apollinarego Szelutzy. Część I. 1) Polonez Fis-moll nr. 2, Mazurek Es-dur nr. 5, Mazurek D-moll nr. 6, Mazurek Ges-dur nr. 17, wykona kompozytor; 2) a) Spowiedź i śmierć bernardyna Robaka, część III śluty „Pan Tadeusz“, b) Intermezzo, c) Antrakty z opery „Kajłta“ wykona na skrzypcach p. J. Dymorakowski z tow. fortepianu; 3) a) Polonez, b) Mazur z opery „Kajłta“.

Część II. 4) Wstęp do baletu „Święte“, b) Nokturn H-dur nr. 1, c) Prelude H-dur nr. 7, d) Prelude A-dur nr. 5, e) Mazurek B-moll nr. 21, f) Mazurek Fis-dur nr. 22, g) Mazurek Gis-moll nr. 25, h) Polonez E-dur, i) Polonez E-dur nr. 5 (z Jurantem), wykona kompozytor.

20.30. Koncert wieczorny. Część I. 1) Moniuszko: Uwertura do opery „Hrabina“, wykona orkiestra, 2) Chopin: Fantazja na tematy polskie, wykona z tow. orkiestry prof. Konstanty Heintze.

Część II. 3) G. Bizet: Suita „L'Arlesienne“ nr. 1: a) Prelude, b) Minuetto, c) Adagio, d) Carillon, wykona orkiestra; 4) a) Thomas: a) Arja polonez z op „Mignou“, b) Massenet: „Oh si les fleurs“, c) Weckerlin: Serenada, d) Chazinade: Madrygal, e) Saint-Saens: Le rossignol et la rose, odśpiewa p. B. Cawford; 5) Bizet: Suita „L'Arlesienne“ nr. 2. a) Pastorale, b) Intermezzo, c) Menuet, d) Faradol, wykona orkiestra.

22.00. Komunikat lotniczo - meteorologiczny.

Poznań (270,3) — 13.30—14.50. Koncert płyt gramofonowych z magazynu K. Klosowski, ul. 27 Grudnia nr. 6. W przerwie o godz. 14.00 komunikaty giełdowe.

17.15—18.35. Koncert popołudniowy. Chór katedralny pod dyr. ks. dr. Ciebunowskiego. Współdziałają: Janusz Nowak (bas) i J. Skibiński (tenor).

Berlin (483,9) — 20.30— Albert Ehrenstein, słowo wstępne i autorcepcja utworów poety.

21.15 — Koncert symfoniczny, orkiestry detel.

22.30 — Koncert wieczorny. Wiedeń (517,2 m.) —

POSZUKUJĘ

POKOJU

z niekrepującem wejściem

Oferty sub. Nir. do „Głosu“

S P O R T

Ł. K. S. -- Legja

W niedzielę drużyna łódzkiego klubu sportowego kończy pierwszą rundę rozgrywek o mistrzostwo ligi meczem z warszawską „Legją“.

Mecz ten miał być rozegrany dn. 1 maja, jednak wskutek niepogody został odwołany i przełożony na niedzielę najbliższą, t. j. dnia 3 lipca. „Legja“ dzięki swym ostatnim zwycięstwom nad „Pogonią“, I. F. C. i „Czarnymi“ stała się jedną z najważniejszych kandydatek na naczelną miejscę w mistrzostwie ligi, posiadając zwłaszcza teraz tak doskonałą trójkę środkową, jak

Ciszewski, Łańko i Nawrot. Miał ostatnio w drużynie Ł. S. widać wolę zwycięstwa, tak że należy się spodziewać, że niedługo mecz będzie jednym z najbardziej interesujących w sezonie.

„Legja“ przyjedzie w swym najlepszym składzie, jedynie Terleckiego, który został na miesiąc zdyskwalifikowany przez wycofanie się z dyscypliny P. L. P. Na grę brutalną na meczu z „Legją“.

Zawody prowadzić będzie prawdopodobnie doskonały sędzia kolarski, p. Rutkowski.

— 00 —

W przededniu finałów w Wimbledon

Tilden, Lacoste, Brotra i Cochet -- ostatni czterej

(Korespondencja własna „Głosu Polskiego“)

London, 29 czerwca.

Ostatnie dwa dni zawodów w Wimbledon upłynęły pod znakiem fatalnej pogody. Rozgrywki odbywają się tylko na dwu placach, gdyż inne korty absolutnie nie nadają się do gry. Wczorajszy mecz Tilden - Brugnon był dwukrotnie przerwany z powodu ulewnej deszczu, to też sama gra była niezbyt ciekawa i zakończyła się zwycięstwem Tildena 6:3, 6:1, 3:6, 7:5.

Następnego dnia szalała taka burza, że na głównych placach przerwano zawody na półtorej godziny. Lacoste, pomimo obandażowanego ramienia, trzymał bez przerwy na wodzy Kozelucha i wygrał ze swoim stoickim spokojem 6:4, 6:3, 6:4.

Wschodząca gwiazda tenisa, holender Timmer, zawiódł

składane w nim nadzieje i nie mógł sprostać metodzie błyskawicznego ataku Borotry, uległ mu 6:2, 6:3, 6:0.

Najdłuższa walka toczyła się pomiędzy Cochetem i Hunterem, Cochet, jak zwykle, powoli wycofał w grę, to też amerykańnikowi udało się zdobyć pierwszą grę 6:2, przy stanie 2:1 dla Huntera w drugiej grze, zwody przerwano wskutek deszczu. Po przerwie Cochet znowu grał słabiej to też drugi wygrał Hunter 6:3. Potem jednak Cochet coraz szybciej wchodził do swej wysokiej formy i wygrał mecz 6:2, 6:2, 6:3.

Ten sposób do półfinału wchodzi jeden amerykańnik — Cochet trzech francuzów: Lacoste, Brotra i Cochet, zgodnie z dzisiejszymi przewidywaniami, dzisiejszą konkurencją pań osiągnęła wczoraj również półfinały, do których wchodzi: panna d'Alva, przywioła miss Ryan i Helen W. przywioła miss Fry.

W drugiej grze panów angielska skara pobiła parę Lacoste - Brotra po ciężkiej walce w pierwszej grze. Nie zmniejszając wartości odrzucenie przez angiłków zwycięstwa, należy zaznaczyć, że francuzi nieżej swej przeciętnej myśladaremnie starał się Borotry, ciągnął nawoływaniem ożywienie gręego partnera. Lacoste zwyciężył bez serca i robił wrażenie zmęczonego.

Szachy

Tnij w Keczeme (Węgry).

W rundzie międzynarodowej turnieju mistrzowskiego w Keczeme, met hoch wygrał od Sirkózy'ego Gilgitzarny od Brinkmana. Taką od Yatesa, Alechla czynnymid Millera. Asztalos zremisował partję z dr. Tartakowerem.

W grupie B partję Vukovicia Colle przerwano przy równym stanie gry. Przerwano również partję Steiner-Berntson, przyczyna ten oadni posiada lepszą pozycję. Vajdik pokonał Ahuesa, Niemcowicz wygrał czarnymi z Szekely Grunld zremisował partję z Praplor.

W rundzie Alechla osiągnął jedyni remis w partji z Kmočlo. Tartalower pokonał Millera, kacz zremisował do Asztalosa, zremisował z Yatesem, Sarprzegął do Brinkmana.

W grupie B Colle pokonał S. Kelly'ego, Niemcowicz wygrał Przepórki, Ahues zremisował Vajda, a Steiner wygrał z Vukovicza.

Dział urzędowy Ł. O. Z. P. N.

Komunikat kolegium sędziów z d. 30.6. 27 r.

Obsadzono zawody: Dnia 2 lipca, godz. 17: boisko „Sokoła“, Zgierz: Makab: — Pol. Kl. Sp., p. Busiakiewicz.

Godzina 16. boisko przy ul. Wodnej: Hakoah II — przedmecz, p. Z. Kowalski.

Godzina 18 „Sokół“ I -- „Hakoah“ I, p. Marczewski.

Dnia 3 lipca, godz. 11 boisko „Burzy“: „Burza“ — Rapid, p. Cwillich.

Godzina 17 boisko „Odrodzenia“, w Chojnach: „Odrodzenie“ — „Ruch“ towarzyszy sport., p. Galer.

Godz. 15.30 boisko Ł. K. S.: ŁKS. III — Kadimah, p. Pietsch.

Linjowi na zawody ŁKS. — Legja -- pp. Rakowski i Bira.

Wielkie zawody kolarskie w Helenowie

W niedzielę, dnia 3 lipca, odbędą się w Helenowie wielkie kolarskie zawody sprinterskie o programie, obejmującym wszystkie biegi, wchodzące w zakres zawodów o mistrzostwo Polski, rozegranych w poniedziałek ubiegły w Warszawie. Udział w zawodach wezmą wszyscy kolarze, którzy stawali do mistrzostw Polski, to też nadzwyczaj silna konkurencja pozwoli raz jeszcze przekonać się, czy tytuły mistrzowskie, jakie dostały się kolarzom łódzkim, są zasłużone i czy zawodnicy Warszawy i Krakowa nie zdołają zrewanżować się Szmidtowi, Zybortowi, Endemu, czy Plackowi za porażki, poniesione na torze dynasowskim w Warszawie.

!! UWAGA !!

W ostatnich dniach ukazały się w pewnych dziennikach miejscowych „Ostrzeżenia“ oraz „Uwagi“, podające w wątpliwość wartość demonstrowanego obecnie w naszych kinach **wielkiego epokowego filmu p. t.:**

„Hygiena małżeństwa, a choroby weneryczne“

pg. rewelacyjnego dzieła prof. Forrela.

Powyższe „Ostrzeżenia“ i „Uwagi“ są **objawem niesolidnej i złośliwej konkurencji**, która w tak nieetyczny sposób chce zwabić publiczność do swego kina i w własnych dziennikach zamieszcza enuncjacje, nie licujące z obowiązującą godnością kupiecką.

Zaznaczamy, iż obraz „Z PAMIĘTNIKA LEKARZA“ miał być wyświetlany w naszych kinach, jednakże, po próbnym seansie, został przez Dyrekcje kin uznany za nieodpowiedni.

Zamiast niego wyświetlamy właśnie obraz

„Hygiena małżeństwa“

według dzieła prof. Forrela, jako obraz o bez porównania **większej wartości naukowej i pedagogicznej.**

Dyrekcje kin:

Corso. Grand-Kino. Odeon.

Sąd przyznał

aktywność w dolarach

W listopadzie 1926 roku do sądu rejonowego w Łodzi wpłynęło pozwienie firmy „Block-Brun” w Łodzi, któremu domaga się zasądzenia kwoty 145 dolarów amerykańskich za sprzedaną Majerczykowi maszynę do pisania „Remington”, bez wskutek tego, że Majerczyk nie zapłacił należności. Na pierwszej sesji sądowej Majerczyk przyznał powództwo w wysokości 145 złotych, twierdził bowiem, że maszyna została mu sprzedana nie w dolarach lecz w złotych po kursie 5/8 i powołał się przytem na świadków. Sąd początkowo wydał niekorzystny wyrok, zasądzając na rzecz firmy „Block-Brun” 735 złotych i postanowił zbadać świadków celem stwierdzenia okoliczności przy jakich nastąpiła sprzedaż. Świadkowie podani ze strony firmy twierdzili, że wszelkie transakcje sprzedaży maszyn są zawsze czynione w walucie dolarowej przy różnym kursie złotowym według kursu w dniu zapłaty. Sąd po rozważeniu całokształtu sprawy i przesłuchaniu świadków, ze względu na to, że notorycznie jest wiadome, że wszelkie transakcje sprzedażne towarów importowanych są czynione w dolarach i że suma, którą Majerczyk przyznał to jest 735 złotych, postanowił zasądzić od Majerczyka na rzecz firmy „Block-Brun” 145 dolarów potrącając z jego majątku już 735 złotych. (o)

Zwyżka polskich walorów naftowych

Na giełdzie paryskiej ostatnim tygodniu akcje polskich towarzystw naftowych na giełdzie paryskiej naogół zwyżkowały.

„Dąbrowa” osiągnęła kurs 406 dolarów; „Premjer” 50 fr.; „Małocień” z 608 do 612; „Silva Plana” z 139,50 (udział 1.855); „Franko” z 326 (udział 1.150).

Wśród zainteresowanych udziela się tendencja zwyżkowa akcji polskich towarzystw naftowych, Alva, znajdującej swą przyczynę w wzmożonej aktywności wiertniczych przedsiębiorstw, a w szczególności w stabilizacji kursu.

Kursy polskich pożyczek zagranicznych

na giełdzie w Nowym Yorku

W tym tygodniu 20 — 25 czerwca notowano na giełdzie w Nowym Yorku następujące kursy pożyczek:

proc. pożyczka Dillona 1925 r.: najwyższy 97 i pół (w tydzień poprzednim 97 i pół), najwyższy 93 i trzy czwarte (w tygodniu poprzednim 94 i pół) ultimo i ówcz (w tygodniu poprzednim 94 i trzy czwarte), obroty 100 (w tygodniu poprzednim 100).

proc. pożyczka dolarowa 1920 r.: kurs najwyższy 81 i trzy czwarte (w tygodniu poprzednim 81), najniższy 80 (w tygodniu poprzednim 81 i jedna ósma), obroty 80 (w tygodniu poprzednim 80).

Grand-Hotelu.

W dniach 2 i niedzielę d. 3 odbędzie się występ artystyczny.

Wzięcia biera m. in.

LOLA PATRONI

GENIO DOMAŃSKI

GENIOUSZ ŻEROMSKI

Wszystkie szczegóły w programach.

W razie niepogody przedstawienia będą się na krytej werandzie.

Dziś w piątek d. 1 b. m. KONCERT

większonej orkiestry Dyrekcja: T. RYDER.

Moratorium wekslowe sponulowane na dalsze sześć miesięcy, ale po raz ostatni

Jak wiadomo 30 lipca b. r. wygasa moratorium na weksle wystawione w czasie wojny światowej. Są to przeważnie weksle wystawione w Rosji przedbolszewickiej.

W sprawie tej miała się ukazać specjalna ustawa, która by szczegółowo omawiała likwidację owych weksli, oraz ustaliłaby formę według której posiadacze ich mogli by dochodzić owych należności, a więc ogólną podstawę prawną, która by obowiązywała na terenie całego państwa.

Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, czynniki miarodajne postanowiły w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości po raz ostatni sponulować moratorium na wyżej wspomniane weksle na przeciąg 6 miesięcy.

Motywy tego zarządzenia, które się niebawem ukaza w „Dzienniku Ustaw” są następujące: ustawa która by ostatecznie zlikwidowała dawne weksle jest bardzo skomplikowana i wymaga wiele pracy, aby ją zrehabilitować bez usterek. (g)

Rozwój przemysłu greckiego

W roku 1925 powstało w Grecji 130 nowych zakładów przemysłowych, w roku 1926 — 84. Są to po większej części mniejsze przedsiębiorstwa, z większych wymienić należy przede wszystkim wielkie przedsiębiorstwa mechaniczne w Salonikach i dwie przedsiębiorstwa w Atenach. Między innymi założono też w Grecji w roku ubiegłym pierwszą fabrykę rur izolacyjnych Bergmana, oraz pierwszą fabrykę płyt gramofonowych. W czasie od 1921 do 1926 roku powstało w Grecji ogółem 463 nowych zakładów przemysłowych oraz ponad 40 central elektrycznych.

Dopiero za dwa tygodnie utworzone będą nowe komisje podatkowe 12 urzędów skarbowych urzędują od dzisiaj

W dniu dzisiejszym rozpoczynają urzędowanie nowo mianowani naczelnicy urzędów skarbowych, których liczba od dnia dzisiejszego powiększona została z sześciu na 12. Rozporządzenie min. skarbu, ustalające nowe urzędy podatkowe w Łodzi, rozwiązało jednocześnie istniejące przy urzędach tych komisje wymiarowe do spraw podatku dochodowego i przemysłowego. Obecnie utworzone zostaną, na podstawie przesłanych do Warszawy przez organizację kupiecką list kandydatów, dwie komisje podatkowe przy każdym urzędzie: 1 podatkowy dochodowy i 1 obrotowy, składająca się z 12 członków i 12 zastępców. Ponieważ zaś izba skarbową postanowiła nowe komisje skompletować jaknajszybciej — już w dniu wczorajszym zebrał się konwent seniorów rady miejskiej, by załatwić tę sprawę. Ustawa przewiduje bowiem wybory połowy członków komisji dla spraw podatku dochodowego, przez radę miejską. Wobec zbliżających się ferii — rada przekazała sprawę tę do załatwienia konwentowi seniorów a to z uwagi na fakt, iż w razie załatwienia tej sprawy przez radę w ustawowym terminie — izba skarbową ma prawo bezpośrednio zamianowania członków tych komisji. Powołanie nowych komisji podatkowych będzie więc mogło nastąpić za dwa tygodnie, już obecnie jednak należy wnieść wszystkie podania do władz skarbowych według nowego podziału terytorjalnego miasta na ręce nowych 12 naczelników urzędów skarbowych. (e)

Świat handlu, przemysłu i finansów

WOLNA STREFA W PORCIE KONSTANTYNOPOLSKIM.

W myśl uchwały angielskiego zgromadzenia narodowego w porcie konstantynopolskim stworzona zostanie wolna strefa, gdzie przedmiotem towarów odbywać się będzie bez jakichkolwiek opłat celnych.

CZYNNY BILANS HANDLOWY RUMUNJI.

W czasie od 1 stycznia do 1-go czerwca r. b. wyniósł eksport rumuński 15.300.000.000 lei, a import — 14.297.000.000 lei, t. j. strona czynna bilansu przewyższa stronę bierną o 1.003.000.000 lei.

Rynek pieniężny Dalsza zwyżka akcji

Kurs dolara na giełdzie walut obcych w Warszawie w dalszym ciągu nie wykazuje żadnych zmian. Natomiast w obrotach prywatnych wskutek ultim, dało się zauważyć zwiększenie podaży materiału dolarowego, co pociągnęło za sobą niższe prywatnego kursu dolara. W Łodzi kurs prywatny wynosił wczoraj 8,92 w placeniu, 8,93 w oddawaniu, w Warszawie zaś 8,92 i pół — 8,93. Bank Polski ogłasza za dolara zł. 8,89 i 8,88. Na giełdzie łódz-

kiej dolarami obracano po złot. 8,93, z akcji większych transakcji dokonano Saturnami po kursie 107. Na giełdzie akcyjnej w Warszawie w dalszym ciągu panuje zwyżkowa tendencja dla akcji. Poziom kursów podniósł się o 5 do 10 procent. Akcje Banku Polskiego zwyżkowały z 125 na 131. Na pogiełdzie przy ożywionym ruchu, kursy w dalszym ciągu kształtowały się zwyżkowo. (rz.)

Cedula giełdy warszawskiej

GOTÓWKA:

Dolary	8,915
Holandja	358,35
Londyn	43,43
New York	8,93
Paryż	35,04
Szwajcaria	172,19
Włochy	49,46

AKCJE:

Bank Dyskontowy	130
Bank Polski	126—131—130
Bank Zarobkowy	75—73
Bank Handlowy	6,80
Bank Zł. Ziemi Pol.	3
Cukier	4—4,05—4
Nobel	41—45—43,75
Lilpop	23,50—22,75
Norblin	160
Rudki	2—1,95
Zyrardów	15—16,50
Czersk	0,85
Węgł	80—82
Cegielski	30—32,50

Notowania złotego:

W dniu 30 czerwca 1927 r.
Za 100 złotych:

Londyn	45,50
Zurych	58,00
Berlin wpl.	46,875—47,275
na Warszawę	47,01—47,21
na Poznań	48,99—47,19
Gdańsk wpl.	57,70—57,78
na Warszawę	57,55—57,67
Wiedeń czek	79,16—79,44
Praga	57,125

Urzędowa giełda gdańska

GDANSK, 30 czerwca 1927 r.
Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57,70—57,78
Warszawa	57,58—57,68
Londyn	25,06

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 30 czerwca (Pat) Notowania końcowe

Londyn	124,02
N. York	25,54,122
Włochy	140,35
Szwajcaria	491,25
Niemcy	605,25
Rumunja	15,40

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 30 czerwca — (Pat) Zamknięcie giełdy.

Nowy-Jork	4,85,1732
Holandja	12,13,118
Francja	124,01
Belgia	54,95,114
Włochy	87,90
Niemcy	20,48,778
Szwajcaria	25,22,12
Warszawa	43,50
Wiedeń	54,52

NOTOWANIA BAWELNY.

NOWY JORK, 29 czerwca. Dowóz bawelny do portów Atlantyku i Gólfu 6.000, wewnątrz kraju 3.000, wywóz na kontynent 7.000.
Loco 16,95, lipiec 16,69, sierpień 16,72, wrzesień 16,91, październik 16,97-16,98, listopad 17,08, grudzień 17,19-17,20, styczeń 17,24, marzec 17,40-17,42, maj 17,54.

LIVERPOOL, 29 czerwca. Hawas. Bawelna. Notowania początkowe: lipiec 8,90, październik 9,11, styczeń 9,22, marzec 9,27. Notowania końcowe: sierpień 8,91, wrzesień 8,92, październik 8,96, listopad 9,05, grudzień 9,11, styczeń 9,14, luty 9,17, marzec 9,21, kwiecień 9,22, maj 9,27, czerwiec 9,28, lipiec 9,31.

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarówka	55,75—55,50—55,75
6 pr. pożyczka dolarowa	84,50—84,25
Pożyczka kolejowa	102,50—103
5 proc. pożyczka konwersyjna	62
Listy zast. B. G. Kr. i B. Roln.	92
Obligacje komunalne B. G. Kraj.	92

Dr. med. Różaner
Dzielnia 9
Tel. № 23-99.
Choroby skórne,
Weneryczne i mo-
czopłciowe.
Przyjmuje
od 8-10 i od 5-8
Leczenie lampą
kwarcową
Oddzielna pocze-
kalnia dla Pań!



Konfitury i wszelkie marynaty

można zabezpieczyć od pleśnienia i fermentowania używając
Dra. Oetkera środka konserwującego.
Jest to prosty, tani i przytem doskonały sposób. Jedna paczka proszku Dra. Oetkera środka konserwującego wystarczy do zakonserwowania 5 kilo konfitur, galaretek, marmelady, soków owocowych, ogórków itp. **Sposób użycia wydrukowany na każdym opakowaniu.** Dra. Oetkera przepisy na konfitury i marmelady otrzymać można bezpłatnie we wszystkich sklepach. Proszę przytem zażądać Dra. Oetkera nowej barwnie ilustrowanej książki z przepisami, wydanie F, za groszy 40. O ile tych książek zabrakło, zwracać się, załączając znaczki pocztowe, do
Dra. A. Oetkera - Oliwa.



Wybór poezji Juliusza Słowackiego

160 str. druku na ilustracyjnym papierze,
nakład Biblioteki Groszowej.

**Cena 95 groszy,
w oprawie zł. 1,45.**

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

4866-3

Kino Spół. Prac. Państw.
Sienkiewicza 40.

**UWAGA: Kino i restauracja
w ogrodzie.**

Od wtorku 28 czerwca do ponie-
działku 4 lipca włącznie

Wielki wspaniały program!

"Hrabina z Teksasu"

Dramat w 8 miu wielkich aktach.

W roli głównej, prześliczna

Mady Christians.

NAD PROGRAM:

Pobył p. Prezydenta

w Łodzi.

ANONS: Następny program:

"Kiedy kobieta zdradza męża..."

Początek w dni powszednie o godz.

5-ej po poł., w soboty, niedziele

i święta o godz 5-ej po poł.

**Używany
gabinet**

w dobrym stanie kupię.

Oferty składać do
adm. „Głosu Polskiego“
pod „H. L.“ 4917-2

Stow.
Sportowe
„UNION“



Plac Sportowy
HELENÓW

W Niedzielę dn. 3 lipca 1927 r. o g. 4 p. pd.

Wyścigi Cyklistów

Rewanż dla uczestników

Mistrzostwa Polski

w którym startują:

Łazarski-trzykr. mistrz Polski 1924-25-26

Szymczyk--dwukr. mistrz Polski 1921-22

„IKO“ — T. C. W. Warszawa. Barzycki

„Cracovia“ Kraków Rothwein-- „Makkabi“

Kraków. Janociński-- T. C. W. Warszawa

Szmidt „S.S. Union“ Mistrz Polski na r. 1927

jak również: Zybért, Müller Oswald, Pla-

cek, Wiśniewski, Brauner, „Ende“

Ceny miejsc: Wejście—zł. 2.—, dla uczn.

zohierzy dzieci zł. 1.25, ławki F. G. H. zł. 2.50,

ławka K. zł. 5.— Taras B.C.D.E. zł. 3. taras A

zł. 4.—, tryb. otwarta S. zł. 4.50, tryb. kryta zł. 5

wejście wewnątrz toru zł. 5.— kupon do łoży 6

Przedprzedaż biletów w skl. apt. p. A. Diela,

Piotrkowska 157 tel. 27-94, w dn. wysługu do

g. 1 p. poł. w lokalu Union Przejazd 7, tel. 27-25

Szczegóły w programach. KONCERT.

Wiśniowa-Góra Pensjonat „Zdrowie“
S. Rapaporta
JEST CZYNNY.

Jest jeszcze kilka wolnych miejsc. Wprowadzono liczne ulepszenia. Wielkie słoneczne pokoje w nowej willi. Wykwintna kuchnia. Ceny przystępne. Informacji udziela się: Rapaport, Piotrkowska 23 i na miejscu.

Dr. med. LAJCHTER
STOMATOLOG
Konstantynowska 9.
Tel. 49-66.
Chor. szcęk, dzią-
sel, podniebienia,
zębodołów i t. p.
Od 11-5.
W niedzielę 9-11.

Sklep kolonjalny

z przyległym mieszkaniem 2 poko-
jowym, z powodu choroby od za-
raz do odstąpienia. Sienkiewicza 13,
sklep kolonjalny. 4893-3

PROSZĘ OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH

„KOWALSKINA“

USUWA NAJSILNIEJSZE

BOLE GŁOWY

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI“ WARSZAWA.

Pledy, walizy
neses. podróż.

Firma

„ZYGMENT“

Piotrkowska 67 Naprzeciw Grand-Hotelu Piotrkowska 67

Poleca:

Palta gabardinowe nieprzemakalne i gumowe (dam. i męsk.)
Płaszcz, prześcieradła i kostjmy kąpielowe
Stale na składzie bogaty wybór:

TRYKOTAŻY

Pończoch Pullowerów
Skarpetek Sweattrów
Rękawiczek Lasek
Parasoli

Wykwintna bielizna męska oraz wszelka galanterja

UWADZE P. T. Klienci poleca-
my nasz dział krawatów, mogący
zaspokoić nawet najwybr. gusty.

Sprzedaż na
„Sznajówki“

Sprzedaż na
asygnaty
Banku Polskiego

PIELEGNUJJCIE SKÓRE

MYDŁEM I KREMEM
„HERBA“
OBERMEYERA

WSZECHŚWIATOWO ZNANEM OD KILKUDZIESIECIU LAT.
KTÓRE NADAJĄ PIĘKNĄ PŁEĆ, GŁADKĄ CERĘ.
A TAKŻE USUWAJĄ:
PIĘGI, CZERWONOŚĆ I SZORSTKOŚĆ SKÓRY.

ŻADAĆ W APTEKACH, DROGERJACH I PERFUMERJACH

OGŁOSZENIA DROBNE.

„ GIEŁDA PRACY „

POTRZEBNA
od zaraz zdolna prasowaczka na gar-
derobe, Chemiczna pralnia Z. Kola-
sińskiej, Główna 24, 4920-3

POTRZEBNA
służąca do wszystkiego. Rzgowska 65.
Zakład fryzjerski. 4924-1

BUCHALTER
ze znajomością polskiej i niemieckiej
korespondencji poszukiwany. Ołerty
sub. „Zaraz 360“ do admin. „Głosu
Polskiego“ 4936-3

LOKALE I MIESZKANIA

POKÓJ
z kuchnią w Teofilowie nad Pilicą do
odstąpienia. Wiadomość telef. 12-14
godz. 8-9 wiecz. 4922-1

POKÓJ
umeblowany z oddzielnym wejściem.
Zielona 16, m. 5. 4927-5

POKÓJ SŁONECZNY
elegancko umeblowany z wszelkimi
wygodami od zaraz do wynajęcia u
Reichmana, Piotrkowska 182, m. 22.
4925-1

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADE?
Musisz ukończyć kursa fachowe kore-
spondencyjne prof. Sekulowicza, War-
szawa, Żrówia 42. Kursy wyuczają
listownie: buchalterji, rachunkowości,
kupieckiej, korespondencji handlowej
stenografji, nauki handlu, prawa, kali-
grafji, pisanja na maszynach. Po ukoń-
czeniu świadectwo. Żądajcie prospek-
tów. 4865-56

Praczek i Pomocnic
poszukują
Kąpiele Centralne,
Zachodnia 38.
Zgłoszenia przyjmuje Kasa, od
godz. 8 do 9 rano. 000-1

POSZUKUJE
od zaraz mieszkania wprost od gospo-
darza, możliwie w centrum miasta.
Pośrednicy pożądan. Oferty prosz
składać do admin. nin. pisma pod
O.* 4910-1

ZAGUB. DOKUMENTY

ZAGINAŁ
dowód osobisty, wydany w Łodzi na
imię Wandy Hrynkiwicz. 4894-5

STANISŁAW PRZEMOJSKI
zgubił legitymację krzyż „Virtuti
Militari“ wydaną przez 34 pułk. pie-
choty w Białej Podlaskiej. Proszę
zwrócić: Pabjanice, Św-Krzyska 4.
4930-3

ZGUBIONO
dolarówkę № 245549. Ostrzega się
przed nabyciem. 4926-1

PRACKI ZYGMUNT
zgubił legitymację członkowską
Związku Zawodowego Automobilistów
Polskich. 4928-1

ZGUBIONO
dziennik (cenzura szkolna) Gimnazjum
St. Żimowskiego na imię ucznia Jó-
zefa Leszczyńskiego, zamieszkałego
przy ul. Skwerowej 22. 4918-1

ANNA KRAWCZYK
zgubiła zaświadczenie o złożonym
paszporcie, wydane przez firmę L.
Geyer. 4929-1

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ ze wszystkimi dodatkami wy-
nosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z prze-
syłką pocztową w kraju — zł. 5.—; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetry 1 szpaltowy
1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Ogłoszenia zarę-
czynowe i zaślubinowe 10 zlot. — Ogłoszenia zamieszkiwane obliczane są o 50 proc. za firmę
zastraszonych o 100 procent drożej